

FRANCISZEK KOLBUSZ

Wyższa Szkoła Rolnicza

K r a k ó w

WPLYW POZAROLNICZEJ PRACY LUDNOŚCI WIEJSKIEJ NA INTENSIFYKACJĘ GOSPODARSTW

W naszym kraju stała praca zarobkowa ludności wiejskiej poza rolnictwem staje się zjawiskiem coraz bardziej powszechnym. Pod jej to właśnie wpływem w życiu współczesnej wsi polskiej, zmienia się szereg zjawisk natury społeczno-gospodarczej, ona to wywiera istotny wpływ na warunki bytowe poważnej części społeczności chłopskiej.

Charakter zachodzących zmian, ich nasilenie i tempo nie są jednakowe dla całego kraju i wykazują zarówno przestrzenne, jak też i czasowe zróżnicowanie, bowiem zróżnicowaniem takim charakteryzuje się także samo zjawisko stałego zarobkowania ludności wiejskiej poza gospodarstwem rolnym.

Jednym z interesujących celów badań jest uzyskanie prawidłowej odpowiedzi na pytanie, jaki wpływ na poziom produkcji rolniczej i tempo jej rozwoju wywiera stała praca zarobkowa ludności wiejskiej poza obrębem posiadanego warsztatu rolnego.

Aczkolwiek bezspornym jest stwierdzenie niezmiernie korzystnego wpływu uprzemysłowienia kraju na rozwój produkcji rolniczej w ogóle, niemniej sam fakt wpływu pracy zarobkowej ludności chłopskiej poza obrębem rolnictwa na tempo rozwoju produkcji rolnej oceniany jest różnorodnie. Jednak już w najnowszej literaturze krajów zachodnich coraz częściej przeważa zdanie o negatywnym wpływie stałego, pozarolniczego zarobkowania ludności wiejskiej na produkcję rolniczą.

Tak np. amerykański geograf-ekonomista E. Higbee (3), a także niemiecki ekonomista H. Röhm (7) zauważają zamienianie drobnych gospodarstw, których właściciele pracują poza rolnictwem, na działki robotnicze odznaczające się niskimi nakładami na produkcję rolniczą, zanikaniem hodowli, szczególnie bydła i trzody chlewnej, spadkiem upraw kultur intensywnych oraz bardzo małą, lub w ogóle nie istniejącą produkcją towarową.

Bardziej różnorodnie ocenia to zjawisko francuski ekonomista-socjolog H. Mendras (6), który zauważa zarówno dodatni jak i ujemny wpływ pracy rolników poza rolnictwem na rozwój rolnictwa. Według H. Mendrasa w gospodarstwach o powierzchni do 2 ha, praca ich właścicieli w przemyśle nie wywiera ujemnego wpływu na produkcję. Natomiast w gospodarstwach obszarowo większych występuje zjawisko niekorzystnego wpływu pracy zarobkowej na poziom produkcji.

Niezależnie od reprezentowanego poglądu w sprawie wpływu pracy zarobkowej na produkcję rolniczą wspomniani autorzy stwierdzają, że właściciele drobnych gospodarstw rolnych pomimo uzyskania innego podstawowego źródła dochodów pieniężnych nie rezygnują z posiadania gospodarstwa.

Na czoło czynników określających stosunek chłopów-robotników do produkcji rolniczej i do posiadanej na wsi własności w krajach kapitalistycznych należałoby wysunąć: stopień rozpowszechnienia wśród ludności wiejskiej pracy zarobkowej poza rolnictwem i chłonność pozarolniczego rynku pracy, trwałość zatrudnienia i dynamikę wzrostu płac roboczych, rynek zbytu na artykuły rolne i ceny na płody rolne, a co za tym idzie, opłacalność nakładów na produkcję w drobnych gospodarstwach chłopskich, wzrost intensywności pracy, odległość od miejsca dodatkowej pracy itp. W zależności więc od tego, jak powyższe czynniki kształtują się, tak też i kształtuje się stosunek chłopów-robotników do rozwoju produkcji rolniczej w posiadanych przez nich gospodarstwach. Zagadnienia te posiadają ścisły związek z socjalno-ekonomicznym charakterem danego ustroju, który nie tylko wpływa na kształtowanie się stosunku do produkcji rolniczej, ale przede wszystkim, wpływa na trwałość występowania warstwy chłopów-robotników.

W naszym kraju występowanie chłopów-robotników w tak masowej skali, obejmującej zgodnie z szacunkiem podanym przez M. Dziewicką (2), aż 25% ogółu indywidualnych gospodarstw chłopskich, jest zjawiskiem młodym. Można by zaryzykować twierdzenie, że jest to sprawa współcześnie działającego pokolenia wsi. Do takiego wniosku można by dojść również na podstawie stosunku młodzieży wiejskiej, pracującej poza rolnictwem, do gospodarstwa rolnego.

Niemniej jednak w wielu krajach kapitalistycznych zatrudnienie ludności wiejskiej w zawodach pozarolniczych trwa już bardzo długo i ludność ta nadal utrzymuje drobne gospodarstwa. Nawet w ZSRR, gdzie brak jest już indywidualnej własności na ziemię i inne środki produkcji w rolnictwie, zjawisko chłopów-robotników również występuje. W. G. Kostia-
kow i P. P. Litwiakow (5), proponują nawet aby dla występujących w rolnictwie rezerw siły roboczej, która nie jest zdolna do przemieszczenia się w bardziej odległe rejony, budować przemysłowe zakłady pracy w miejscowościach wiejskich, a więc stwarzać jej warunki dla pozarolniczego zatrudnienia z równoczesnym pozostaniem na wsi. Ludność ta nadal uczestniczyłaby częściowo w wytwarzaniu produkcji rolniczej.

Z tego krótkiego przeglądu stanowisk wynika, że doświadczenie wielu krajów potwierdza tezę o długotrwałości występowania grupy chłopów-robotników, a w związku z tym ich stosunek do produkcji rolniczej i czynniki, które o poziomie produkcji w posiadanych przez nich gospodarstwach decydują, są uzasadnionym obiektem zainteresowania w wielu krajach.

W Polsce wpływ zarobkowania chłopów na produkcję rolną oceniany jest przez poszczególnych autorów różnie.

W cytowanej już pracy M. Dziewicka dochodzi do słusznego, moim zdaniem wniosku, że w Polsce nie można mówić o jednokierunkowym wpływie pozarolniczego zarobkowania na poziom produkcji rolniczej. Zdaniem autorki występuje zarówno zjawisko, które można nazwać od-

chodzeniem od produkcji rolniczej, jak również zjawisko lepszego zagospodarowania gospodarstw chłopów-robotników.

A. Szemberg (9) wiąże zagadnienie poziomu produkcji rolniczej w gospodarstwach chłopów-robotników z wysokością dochodu czerpanego z pracy poza rolnictwem. Gospodarstwa, których dochód z pracy poza rolnictwem w stosunku do dochodu ogólnego przekracza 10%, posiadają lepsze wyniki produkcyjne niż gospodarstwa, których właściciele nie pracują poza rolnictwem.

M. Czerniewska (1), przy ocenie poziomu produkcji rolniczej, bierze pod uwagę wskaźnik dochodu i na tej podstawie wysuwa uogólnienie, że gospodarstwa, w których dochód pozarolniczy przeważa nad dochodem z produkcji rolniczej, posiadają gorsze wyniki produkcyjne.

K. Sokołowski (8) stwierdza: „Gospodarstwa chłopów-robotników cechuje szczególnie niska wydajność społeczna. Znajdują się one na marginesie produkcji rolnej, mają znacznie niższą produktywność niż inne drobne gospodarstwa chłopskie, odczuwają niedostatek środków na modernizację i rozszerzenie gospodarki itd.”.

Z przytoczonego cytatu wynika zdecydowanie jednoznaczna, negatywna ocena poziomu produkcji rolniczej w gospodarstwach chłopów-robotników. Wydaje się jednak, że na obecnym etapie rozwoju gospodarstw chłopów-robotników, będącego wykładnikiem wielu czynników na rozwój ten wpływających, trudno jest już dawać jednoznaczną ocenę wpływu zarobkowania poza rolnictwem na produkcję rolną. Nie można również uogólnień wynikających z sytuacji w krajach zachodnich, przenosić bezpośrednio na nasz grunt, bowiem różnią nas warunki społeczno-ekonomiczne wpływające na kształtowanie się stosunku chłopów-robotników do posiadanych warsztatów rolnych.

Jak wynika, z badań przeprowadzanych w naszym kraju przez różnych autorów, produkcja rolnicza rozwija się w niejednakowym tempie, a więc proces ten nie jest jednokierunkowy dla całej warstwy chłopów-robotników. Zróżnicowanie to posiada zapewne charakter przestrzenny, ulega zmianom w czasie, a także różnie kształtuje się w poszczególnych grupach obszarowych. Produkcyjna intensyfikacja gospodarstw chłopów-robotników uzależniona jest od wielu czynników natury obiektywnej i subiektywnej. Wymienię tutaj takie jak: stałość i długość trwania pracy w przemyśle, pozarolnicze kwalifikacje ludności wiejskiej, wysokość uzyskiwanych dochodów pieniężnych z tytułu prac w przemyśle, chłonność rynku na artykuły rolne, wielkość gospodarstwa oraz jego produkcyjne zainwestowanie, ilość siły roboczej pozostającej w gospodarstwie itp. Nasilenie oddziaływania poszczególnych czynników jest niejednakowe nie tylko w czasie i przestrzeni, ale różnić się może niemal w każdym gospodarstwie, a bardziej masowe ich nasilenie tworzy dopiero może pewne prawidłowości, do których poszczególni autorzy dochodzą w wyniku prowadzonych badań.

* *

*

W artykule niniejszym omawiam zmiany zachodzące w poziomie produkcji rolniczej indywidualnych gospodarstw chłopskich pod wpływem rozwoju przemysłu i zatrudnienia w nim ludności wiejskiej. Podstawą

rozważań są badania przeprowadzone na terenie dwóch wysoko uprzemysłowionych powiatów, które wchodzą w skład chrzanowsko-oświęcimskiego regionu przemysłowego. Region ten należy do terenów o najbardziej rozdrobnionej gospodarce rolnej i charakteryzuje się masowym występowaniem warstwy chłopów-robotników. Skalę rozdrobnienia gospodarstw charakteryzuje fakt, że w grudniu 1960 r. w strukturze indywidualnych gospodarstw chłopskich, gospodarstwa-działki o obszarze 0,10—0,50 ha, zajmowały w pow. chrzanowskim 24,5% ogółu gospodarstw a w pow. oświęcimskim 17,9%. Gospodarstwa o obszarze 0,5—3 ha stanowiły w chrzanowskim ponad 65% ogółu gospodarstw a w oświęcimskim przeszło 58%. Z liczb tych wynika, że społeczno-ekonomiczna struktura wsi tego regionu stwarza warunki występowania nadwyżek siły roboczej w rolnictwie, które wchłania przemysł. W regionach podobnych do omawianego, ze względu na duże nasilenie warstwy chłopów-robotników, produkcja rolnicza w wysokim stopniu jest już i będzie nadal, uzależniona od kształtowania się stosunku ludności zatrudnionej w przemyśle a zamieszkającej i posiadającej gospodarstwa rolne na wsi, do rozwoju rolnictwa.

Najlepszym miernikiem stosunku tej części ludności wiejskiej do rozwoju posiadanych gospodarstw jest poziom produkcji i zainwestowanie wsi. Badanie tych zagadnień rozpocząłem w 1957 r. przeprowadzeniem ankiety, która zawierała dokładny opis gospodarstw położonych na terenie najbardziej uprzemysłowionych rejonów woj. krakowskiego. W roku 1961 ankietę powtórzono w tych samych gospodarstwach, co pozwoliło na uzyskanie materiału porównawczego. Sporządzona w gospodarstwach ankietę posiadała w zasadzie charakter anonimowy. W ankiecie zapisywano jedynie gromadę, wieś oraz numer gospodarstwa, gdyż chodziło o utworzenie rejestru badanych gospodarstw, umożliwiającego powtórne trafienie do nich w przypadku powtórzenia badań. Dobór gospodarstw posiadał w zasadzie charakter losowy z przestrzeganiem zasady aby badane gospodarstwa chłopów-robotników i chłopów nie pracujących poza rolnictwem, znajdowały się w tej samej wsi. W tym wypadku chodziło o obserwację gospodarstw znajdujących się w podobnych lokalnych warunkach ekonomiczno-rolniczych i klimatycznych.

W chrzanowsko-oświęcimskim regionie przemysłowym badaniami objętych było 54 gospodarstw, z czego 50 gospodarstw znajdowało się w grupach obszarowych od 0,5—5 ha. Ponieważ w badanych gospodarstwach w grupach obszarowych powyżej 5 ha zjawisko chłopów-robotników nie występowało, w opracowaniu niniejszym przytaczam dane pochodzące z gospodarstw w grupach obszarowych od 0,5 do 5 ha.

Strukturę obszarową badanych gospodarstw przedstawia tab. 1.

Z zamieszczonej tabeli wynika, że zmiany jakie zaszły w strukturze badanych gospodarstw na przestrzeni lat 1957—1961 są niewielkie. W jednym tylko przypadku doszło do poważniejszego zmniejszenia obszaru powodując przesunięcie z grupy obszarowej I do II. W obu grupach obszarowych przybyło w 1961 r., w porównaniu z 1957 r. po jednym gospodarstwie, których właściciele nie pracują stale poza rolnictwem. Nastąpiło to kosztem zmniejszenia się ilości gospodarstw chłopów-robotników w grupie obszarowej 3—5 ha. Jak widać z przytoczonych danych w badaniach uwzględnione zostały zarówno gospodarstwa chłopów-

Tabela 1

Struktura obszarowa badanych gospodarstw

Wyszczególnienie	Badane gospodarstwa w 1957 r.				Badane gospodarstwa w 1961 r.			
	0,5—3 ha		3—5 ha		0,5—3 ha		3—5 ha	
	ilość gosp.	%	ilość gosp.	%	ilość gosp.	%	ilość gosp.	%
Ogółem gospodarstw	30	100,0	20	100,0	31	100,0	19	100,0
W tym: Ch. R.*	22	73,3	14	70,0	22	67,8	12	63,2
Ch. N.**	8	26,7	6	30,0	9	32,2	7	36,8

* Ch. R. — oznacza gospodarstwa chłopów-robotników

** Ch. N. — oznacza gospodarstwa, których właściciele utrzymują się z pracy na roli. Symbole powyższe w takim samym brzmieniu używane są we wszystkich następnych tabelach.

-robotników jak również gospodarstwa, których właściciele utrzymują się tylko z pracy w rolnictwie. Ujęcie takie pozwala uzyskać dane o ekonomicznym rozwoju i tendencjach zmian zachodzących w podobnych warunkach ekonomiczno-przyrodniczych w gospodarstwach chłopów-robotników i gospodarstwach, których właściciele nie pracują poza rolnictwem. Uogólniając powyższe zagadnienie, można by na podstawie posiadanych danych mówić o tym, co dzieje się w gospodarce chłopskiej pod wpływem uprzemysłowienia kraju.

Przy badaniu poziomu produkcji rolniczej, a ściślej mówiąc, intensywności gospodarki rolnej, posłużyłem się metodą wielowskaźnikową, bowiem metoda ta w badaniach ankietowych pozwoliła na uzyskanie najbardziej prawidłowego obrazu o stanie produkcji rolniczej.

Przy określaniu poziomu produkcji rolniczej używam następujących wskaźników:

- 1) struktura gruntów rolniczo użytkowanych,
- 2) struktura powierzchni zasianej z jednoczesnym uwzględnieniem zmian w niej zachodzących,
- 3) poziom nawożenia mineralnego,
- 4) wysokość uzyskiwanych plonów,
- 5) ilość pogłowia w przeliczeniu na 100 ha użytków rolnych,
- 6) produktywność zwierząt,
- 7) produkcja mięsa i mleka w przeliczeniu na 1 ha użytków rolnych,
- 8) ilość zatrudnionych w gospodarstwach w przeliczeniu na 100 ha użytków rolnych,
- 9) zasobność gospodarstw w ważniejsze maszyny i narzędzia rolnicze,
- 10) wartość produkcji rolniczej w przeliczeniu na 1 ha użytków rolnych,
- 11) towarowość produkcji rolniczej.

Wymienione wskaźniki przytaczam za lata 1957 i 1961, a więc dają one obraz zmian zachodzących w czasie pod wpływem rozwoju przemysłu.

W zamieszczonej poniżej tabeli 2 zobrazowana jest struktura ziemi użytkowanej rolniczo. Rzecz jasna, że zmiany w strukturze użytków rolnych zachodzą stosunkowo powoli, a większe uwidocznienie się ich, może nastąpić dopiero na przestrzeni dłuższego okresu czasu. Niemniej jednak w badanych gospodarstwach zmiany pewne zaszły i na ich podstawie można już wnioskować o zarysowujących się tendencjach. W gospodarstwach chłopów-robotników tendencje zmian w latach 1957—1961 posiadają kierunek intensywny.

Tabela 2

Struktura użytków rolnych w badanych gospodarstwach

Wyszczególnienie	Gospodarstwa o obszarze 0,5—3 ha			Gospodarstwa o obszarze 3—5 ha		
	Gosp. Ch. R.	Gosp. Ch. N.	Różnica dla gosp. Ch. R.	Gosp. Ch. R.	Gosp. Ch. N.	Różnica dla gosp. Ch. R.
Użytki rolne ogółem	100,0	100,0	—	100,0	100,0	—
W tym: grunty orne						
1957 r.	81,8	76,5	—5,3	77,6	84,1	+6,5
1961 r.	81,8	76,6	—5,2	73,8	75,7	+1,9
Różnica w latach 1957—1961	—	+0,1	—	—3,8	—8,4	—
Łąki i pastwiska						
1957 r.	10,1	15,6	—5,5	18,0	10,5	—2,9
1961 r.	10,1	13,1	—3,0	17,0	11,2	—6,8
Różnica w latach 1957—1961	—	—2,5	—	1,0	+0,7	—
Sady z uprawą						
1957 r.	7,3	7,2	—0,1	2,7	2,8	—0,1
1961 r.	4,3	8,9	—4,6	3,0	9,9	—6,9
Różnica w latach 1957—1961	—3,0	+1,7	—	+0,3	+7,1	—
Sady bez uprawy						
1957 r.	0,8	0,7	—0,1	1,7	2,6	—0,9
1961 r.	3,8	1,4	—2,4	6,2	3,2	—3,0
Różnica w latach 1957—1961	+3,0	+0,7	—	+4,5	+0,6	—

W grupie pierwszej obserwujemy spadek trwałych użytków zielonych przy równoczesnym wzroście powierzchni zajętej pod sadami. Szczególnie wyraźny wzrost powierzchni zajętej pod sadami obserwujemy w gospodarstwach chłopów-robotników w drugiej grupie obszarowej. Wzrost

powierzchni, zajętej pod sadami, dokonuje się w pierwszej grupie kosztem trwałych użytków zielonych, a w grupie drugiej, kosztem gruntów ornych. W tej ostatniej widzimy również lekki wzrost trwałych użytków zielonych. Tendencja wzrostu udziału sadów występuje także w obydwu grupach obszarowych u chłopów nie pracujących stale poza rolnictwem, jednak jej nasilenie jest tutaj znacznie słabsze. Wzrost powierzchni zajętej pod sadami należy zaliczyć do zjawisk korzystnych, bowiem przyczynia się do intensywniejszego wykorzystania ziemi, szczególnie wówczas kiedy w sadach kontynuowana jest uprawa innych roślin. Obecnie w gospodarstwach chłopów-robotników szybszy jest właśnie wzrost udziału sadów z uprawą między drzewami. W gospodarstwach, których właściciele utrzymują się z pracy w rolnictwie w obydwu grupach obszarowych obserwujemy szybszy wzrost powierzchni sadów, bez uprawy między drzewami. Tak np. w grupie pierwszej, wzrost ten wynosi 3% i dokonuje się w całości kosztem zmniejszenia sadów z uprawą, a w grupie drugiej, wynosi 4,5%, podczas gdy sady z uprawą między drzewami wzrastają tylko o 0,3%.

W gospodarstwach chłopów-robotników, wzrost powierzchni zajętej pod sadami można by również traktować jako chęć ucieczki od produkcji rolniczej, bowiem mogą oni zakładać sady obecnie z myślą zaniechania po kilku latach uprawy między drzewami, zmniejszając w ten sposób dodatkowy obowiązek związany z pracą własną, jak również z wydatkami pieniężnymi na najem siły pociągowej i sprzętu uprawowego, gdy nie posiada się ich u siebie. Myśl tę nasuwają gospodarstwa grupy drugiej, w których zmniejszył się udział gruntów ornych o 8,4%, wzrósł lekko udział trwałych użytków zielonych — 0,7%, przy jednoczesnym, silnym wzroście powierzchni zajętej pod sadami. Należy przypuszczać, że gospodarstwa chłopów-robotników w tej grupie obszarowej, ze względu na posiadany większy obszar, napotykały największe trudności w utrzymaniu produkcji rolniczej na intensywnym poziomie.

Bardziej intensywne, a jednocześnie i interesujące zmiany zaszły na odcinku struktury zasiewów, która jest bardziej typowym i wcześniej się zarysowującym wykładnikiem zmian zachodzących w rozwoju rolnictwa.

Z przytoczonych w tabeli 3 danych można wnioskować o kierunkach zmian zachodzących w strukturze zasiewów.

Jak wynika z przytoczonych danych, zmiany zachodzące w strukturze zasiewów posiadają we wszystkich gospodarstwach wyraźnie zarysowany kierunek — spada udział roślin zbożowych na korzyść zwiększenia powierzchni zajętej pod rośliny pastewne i warzywa. Zmniejszenie udziału upraw zbożowych jest jednak większe w gospodarstwach, których właściciele nie pracują stale poza rolnictwem. W grupie pierwszej różnica w zakresie udziału warzyw w gospodarstwach chłopów-robotników i nie pracujących wzrosła na korzyść tych ostatnich z 2,7 w 1957 r. do 5,2% w 1961 r., a więc prawie dwukrotnie. Udział warzyw w strukturze zasiewów u chłopów nie pracujących w I grupie wynosi 8,4%, podczas gdy u chłopów-robotników tylko 3,2%. W grupie II u pierwszych w 1961 roku wynosił 2,7%, a u chłopów-robotników tylko 1,3%.

Znacznie większy udział warzyw w strukturze ziemi obsianej świadczy o tym, że w drobnych gospodarstwach, których właściciele utrzymują

Tabela 3

Zmiany w strukturze zasiewów w latach 1957—1961

Wyszczególnienie		Gospodarstwa od 0,5—3 ha			Gospodarstwa od 3—5 ha		
		Gosp. Ch. N.	Gosp. Ch. R.	Różnica dla Ch. R.	Gosp. Ch. N.	Gosp. Ch. R.	Różnica dla Ch. R.
Powierzchnia zasiana ogółem		100,0	100,0	—	100,0	100,0	—
W tym: Zboża	1957 r.	49,5	52,1	+2,6	57,1	53,9	—4,2
	1961 r.	42,2	48,7	+6,5	50,6	53,3	+2,7
Różnica w latach 1957—1961		—7,3	—3,4	—	—6,5	—0,6	—
Pastewne	1957 r.	26,2	17,4	—8,8	20,0	24,3	+4,3
	1961 r.	28,9	21,6	—7,3	24,7	25,2	+0,5
Różnica + — w latach 1957—1961		+2,7	+4,2	—	+4,7	+0,9	—
Ziemniaki	1957 r.	17,9	27,0	+9,1	18,1	16,2	—1,9
	1961 r.	19,2	26,2	+7,0	18,5	15,6	—2,9
Różnica + — w latach 1957—1961		+1,3	—0,8	—	+0,4	—0,6	—
Przemysłowe	1957 r.	1,3	0,4	—0,9	1,8	4,7	+2,9
	1961 r.	1,3	0,3	—1,0	3,5	3,9	+0,4
Różnica + — w latach 1957—1961		0,0	—0,1	—	+1,7	—0,8	—
Warzywa	1957 r.	4,5	1,8	—2,7	2,0	0,9	—1,1
	1961 r.	8,4	3,2	—5,2	2,7	1,3	—1,4
Różnica + — w latach 1957—1961		+3,9	+1,4	—	+0,7	+0,4	—
Pozostałe uprawy		1957 r.	0,6	1,3	+0,7	1,0	—
	1961 r.	—	—	—	—	0,7	+0,7
Różnica + — w latach 1957—1961		—0,6	—1,3	—	—1,0	+0,7	—

się z rolnictwa, warzywnictwo przybrało charakter gałęzi towarowej, podczas gdy u chłopów robotników nie wychodzi ono w zasadzie poza ramy potrzeb konsumpcyjnych rodziny. Dość pokąźny spadek udziału zbóż, jaki obserwujemy w badanych gospodarstwach, można by w pewnym stopniu tłumaczyć także zmianą systemu wymiaru obowiązkowych

dostaw zbóż i wynikającym stąd zwolnieniem z dostaw obowiązkowych najdrobniejszych gospodarstw. Niemniej jednak, tempo zmian jest większe w gospodarstwach czysto rolniczych i to nasuwa wniosek o występującym większym zainteresowaniu intensyfikacją produkcji rolniczej w tych właśnie gospodarstwach. Jeśli więc tendencja zarysowanego kierunku zmian będzie utrzymywać się nadal, a jej tempo nie będzie słabnąć, to różnica w intensywności wykorzystania ziemi ornej na niekorzyść gospodarstw chłopów-robotników będzie na pewno wzrastać.

Podobne tendencje obserwujemy również na odcinku zużycia nawozów mineralnych.

Tabela 4

Zużycie nawozów mineralnych w kg NPK w przeliczeniu na 1 ha gruntów ornych i 1 ha użytków rolnych

Wyszczególnienie	0,5—3 ha			3—5 ha		
	1957	1961	Różnica w kg NPK w latach 1957—61	1957	1961	Różnica w kg NPK w latach 1957—61
Na 1 ha gruntów ornych						
Ch. N.	75	76	+1	81	90	+9
Ch. R.	56	62	+6	88	79	—9
Różnica + — dla						
Ch. R.	—19	—14	—	+7	—11	—
Na 1 ha użytków rolnych						
Ch. N.	57	70	13	63	71	8
Ch. R.	49	56	7	75	68	7
Różnica + — dla						
Ch. R.	—8	—14	—	+8	—3	—

Wskaźniki nawożenia mineralnego, poza drugą grupą obszarową gospodarstw, już w 1957 roku kształtują się niekorzystnie dla gospodarstw chłopów-robotników. Wzrost nawożenia mineralnego występuje w gospodarstwach chłopów-robotników tylko w grupie pierwszej, chociaż sumarycznie i w tej grupie jest ono niższe.

Wydaje się, że jedną z głównych przyczyn decydujących o wzroście nawożenia mineralnego w gospodarstwach chłopów-robotników w grupie obszarowej od 0,5—3 ha, jest dążenie do utrzymania samowystarczalności w produkcji ważniejszych produktów rolnych w ramach posiadanego gospodarstwa. Aby drobne gospodarstwo zachowało określony stopień samowystarczalności musi prowadzić intensywną gospodarkę rolną. Ponieważ przeciętny obszar badanych gospodarstw chłopów-robotników w grupie obszarowej od 0,5—3 ha wynosi tylko 1,64 ha, zabezpieczenie produkcji najniezbędniejszych produktów żywnościowych, potrzebnych rodzinie właściciela, wymaga bardziej intensywnej gospodarki niż w grupie wyższej tj. od 3—5 ha. Dlatego też, w tej wyższej grupie

obszarowej różnica we wskaźnikach intensywności, na niekorzyść gospodarstw chłopów-robotników, jest bardziej wyraźna. Można by więc na podstawie tego wysunąć uogólnienie, że chłop-robotnik posiadający gospodarstwo rolne o rozmiarach większych, aniżeli wymagają tego potrzeby jego rodziny, w wyniku mniejszego materialnego zainteresowania rozwojem gospodarstwa, może stać się poważnym hamulcem na drodze zwiększania produkcji rolniczej w ogóle, a towarowej w szczególności. Już obecnie, niektóre wskaźniki produkcyjne w badanych gospodarstwach układają się na niekorzyść chłopów-robotników.

Tak np. z danych tabeli 5, obrazującej wysokość plonów ważniejszych upraw w badanych gospodarstwach, obserwujemy zdecydowaną przewagę gospodarstw czysto rolniczych. Rzecz jasna, że plony jako wskaźnik intensywności produkcji rolniczej w jednorocznym ujęciu nie odzwierciedlają w pełni faktycznych rezultatów wniesionych nakładów, gdyż może się tutaj uwidocznić mniej lub bardziej korzystny wpływ warunków

Tabela 5

Wysokość plonów ważniejszych upraw w q/ha

Wyszczególnienie		0,5—3 ha			3—5 ha		
		Plon q/ha		Różnica w q/ha między 1957 r. a 1961 r.	Plon q/ha		Różnica w q/ha między 1957 r. a 1961 r.
		w 1957	w 1961		w 1957	w 1961	
Pszenvica	Ch. N.	21,1	26,2	+5,1	24,7	25,9	+1,2
	Ch. R.	19,7	20,7	+1,0	21,1	22,9	+1,8
Różnica + — dla	Ch. R.	—1,4	—5,5	—	—3,6	—3,0	—
Żyto	Ch. N.	17,4	19,0	+1,6	20,5	21,5	+1,0
	Ch. R.	17,5	17,9	+0,4	18,6	19,3	+0,7
Różnica + — dla	Ch. R.	+0,1	—1,1	—	—1,9	—2,2	—
Jęczmień	Ch. N.	21,0	21,0	0,0	27,3	23,8	—3,5
	Ch. R.	17,0	20,1	+3,1	20,0	22,0	+2,0
Różnica + — dla	Ch. R.	—4,0	—0,9	—	—7,3	—1,8	—
Owies	Ch. N.	20,4	22,4	+2,0	24,3	23,2	—1,1
	Ch. R.	18,3	19,0	+0,7	21,2	21,7	—
Różnica + — dla	Ch. R.	—2,1	—3,4	—	—3,1	—1,5	—
Ziemniaki	Ch. N.	135	186	+51	161	191	+30
	Ch. R.	144	171	+27	156	176	+20
Różnica + — dla	Ch. R.	+9	—15	—	—5	—15	—
Buraki cukrowe	Ch. N.	350	350	0,0	249	349	+100
	Ch. R.	200	280	+80,0	337	375	+38
Różnica + — dla	Ch. R.	—150	—70	—	+88	+26	—

atmosferycznych danego roku. Niemniej jednak, wysokość uzyskiwanych plonów przez poszczególne grupy gospodarstw, znajdujące się w podobnych warunkach przyrodniczych, ulega zmianie.

Pragnę jednocześnie podkreślić, że w poszczególnych grupach obszarowych pomiędzy gospodarstwami chłopów-robotników i chłopów utrzymujących się z pracy na roli nie występują istotniejsze różnice w jakości gleb. W badanych gospodarstwach przeważają gleby II, III i częściowo IV klasy. Jakość gleby nie jest więc czynnikiem powodującym różnice w wysokości uzyskiwanych plonów.

Tabela 6

Pogłowie zwierząt gospodarskich w badanych gospodarstwach
(sztuki efektywne w przeliczeniu na 100 ha użytków rolnych)

Wyszczególnienie		0,5 — 3 ha			3 — 5 ha		
		szt. efekt. na 100 ha		Różnica w szt. w 1961 r.	szt. efekt. na 100 ha		Różnica w szt. w 1961 r.
		1961 r.	1957 r.		1957 r.	1961 r.	
Bydło ogółem	Ch. N.	111	123	+12	76	88	+12
	Ch. R.	115	97	—18	70	78	+ 8
Różnica + — dla	Ch. R.	+4	—26	—	—6	—10	—
Różnica —	Ch. R. = 100	96	127	—	108	113	—
W tym: krowy	Ch. N.	77	104	+27	57	75	+18
	Ch. R.	90	84	— 6	61	70	+ 9
Różnica + — dla	Ch. R.	+13	—20	—	+4	—5	—
Różnica —	Ch. R. = 100	85	124	—	93	107	—
Trzoda chlewna	Ch. N.	101	106	+ 5	83	74	— 9
	Ch. R.	126	101	—25	55	64	+ 9
Różnica + — dla	Ch. R.	+25	—5	—	—28	—10	—
Różnica —	Ch. R. = 100	175	105	—	151	115	—
Owce	Ch. N.	63	21	—42	12	11	— 1
	Ch. R.	57	12	—45	29	17	—12
Różnica + — dla	Ch. R.	—6	—9	—	+17	+6	—
Różnica —	Ch. R. = 100	110	175	—	41	65	—
Konie	Ch. N.	26	26	—	28	24	— 4
	Ch. R.	8	8	—	14	14	—
Różnica + — dla	Ch. R.	—18	—18	—	—14	—10	—
Różnica —	Ch. R. = 100	325	325	—	200	171	—
Drob	Ch. N.	862	1827	+965	612	670	+58
	Ch. R.	1368	1963	+595	813	880	+67
Różnica + — dla	Ch. R.	+506	+136	—	+201	+210	—
Różnica —	Ch. R. = 100	63	93	—	75	76	—

Porównując tabelę 5 z tabelą 4, można wnioskować, że występujące różnice nie są przypadkowe, lecz wynikają z wyższego nawożenia mineralnego i organicznego (wniosek na podstawie obsady inwentarzem) i większej troski o rozwój posiadanych gospodarstw chłopów niepracujących poza rolnictwem a znajdującej odbicie również w zabiegach agrotechnicznych.

Również ciekawie układają się wskaźniki dotyczące gospodarki hodowlanej.

Jak wynika z tabeli 6, jeszcze w 1957 roku gospodarstwa chłopów-robotników posiadały zdecydowaną przewagę w liczebności pogłowia zwierząt gospodarskich w przeliczeniu na 100 ha użytków rolnych. Na przestrzeni badanego okresu sytuacja uległa szybkiej zmianie i w 1961 r. jest ona diametralnie inna. Zmiany na odcinku gospodarki hodowlanej są o tyle ciekawe, że przecież pogłowie zwierząt gospodarskich, zaliczane jest także do wskaźników bardziej ustabilizowanych, przy których radykalniejsze zmiany na przestrzeni krótkiego okresu czasu mogą być spowodowane nieurodzajem w produkcji roślinnej, bądź też ostrymi zmianami w koniunkturze rynkowej. W przypadku badanego regionu, koniunkturę rynkową oraz zmiany w ogólnej sytuacji ekonomicznej rolnictwa postawiłbym na plan pierwszy w rzędzie czynników określających tempo rozwoju produkcji rolniczej, a w szczególności zwierzęcej.

Z przytoczonych danych wynika, że stan liczebny pogłowia, szczególnie w grupie I w 1957 r., przekraczał i przekracza nadal ich wewnętrzne możliwości paszowe. Utrzymanie tak wysokiego stanu pogłowia wymagało dostawy pasz z zewnątrz. W tej sytuacji drobne gospodarstwo nabierało jak gdyby charakteru przetwórci nabywanych z zewnątrz pasz na wysokobiałkowe artykuły zwierzęce, w wartości których w wysokim stopniu partycypuje praca rodziny właściciela. W latach 1950—1957, w trudnej dla całego rolnictwa chłopskiego sytuacji ekonomicznej, gospodarstwa drobne były uprzywilejowane w zakupie środków produkcji, w tym również i pasz, jednak nie wszystkie mogły z przywileju tego w jednakowym stopniu korzystać. W pierwszej właśnie kolejności korzystały z niego gospodarstwa chłopów-robotników, które posiadały środki pieniężne czerpane z pracy poza rolnictwem, a rozwijając gospodarkę hodowlaną, środki te jeszcze dodatkowo pomnażały. Działały w tym kierunku również i trudności występujące wówczas na rynku żywnościowym, które chłopci-robotnicy w wyniku stałego kontaktu z miastem wyraźniej odczuwali.

Po zmianach zaistniałych w polityce rolnej na przełomie lat 1956/57, wyzwolona została poważna inicjatywa produkcyjna indywidualnej wsi, a w szczególności tej części ludności, która utrzymuje się wyłącznie z rolnictwa. W nowej koniunkturze rynkowej, chłop-robotnik rezygnuje stopniowo z tej części produkcji zwierzęcej, która wychodziła poza ramy jego potrzeb żywnościowych. Pewien wpływ wywarła tutaj także podwyżka cen na pasze treściwe, obniżająca opłacalność hodowli w gospodarstwach zakupujących większą część zużywanych u siebie pasz. Dlatego też, te niekorzystne dla chłopów-robotników zmiany, wystąpiły na odcinku produkcji zwierzęcej dość wyraźnie. Niemniej jednak, nadal występuje dążenie do zachowania samowystarczalności i ono właśnie stanowi pewnego rodzaju gwarancję utrzymania nadal określonego po-

ziomu gospodarki hodowlanej. O dążeniu powyższym świadczą dodatkowo zmiany zachodzące w strukturze pogłowia bydła, gdzie spadek ogólnego pogłowia bydła jest większy niż pogłowia krów. Wzrasta także pogłowie drobiu. Jednym z czynników potęgujących dążenie do samowystarczalności w zakresie produkcji produktów hodowlanych jest różnica cen między produktami rolnymi sprzedawanymi przez rolników, a tymi samymi produktami przez nich kupowanymi (mleko, mięso itp.). Ta różnica cen powoduje, że nawet produkty rolne uzyskiwane w drobnych gospodarstwach po wysokich kosztach produkcji są tańsze od tych, które rolnik musiałby kupić w wypadku nieprodukowania ich u siebie.

Przedstawione w tabeli 6 zróżnicowanie w wysokości pogłowia zwierząt gospodarskich warunkuje jednocześnie zróżnicowanie wysokości produkcji ważniejszych artykułów hodowlanych w przeliczeniu na 1 ha użytków rolnych, o czym informuje tabela 7.

W produkcji mięsa i mleka przeliczonej na 1 ha użytków rolnych występuje dość pokaźne zróżnicowanie, zarówno pomiędzy poszczególnymi typami gospodarstw, jak również grupami obszarowymi.

Tabela 7

Produkcja mięsa i mleka w badanych gospodarstwach
(mięso w kg żywej wagi, mleko w litrach na 1 ha użytków rolnych)

Wyszczególnienie	Grupa obszarowa w ha	Chłopi niepracujący poza rolnictwem			Chłopi-robotnicy			Różnica w poziomie pomiędzy gospod. Ch.R. i Ch.N. Ch. R. = 100	
		1957	1961	Zmiany w 1961 r. 1957 r. = 100	1957	1961	Zmiany w 1961 r. 1957 r. = 100	1961 r.	1957 r.
Mięso	0,5—3	226	330	146	222	258	116	102	124
Mięso	3—5	193	250	129	148	227	156	130	110
Mleko	0,5—3	1486	2527	172	1750	1886	108	85	134
Mleko	3—5	1281	1894	147	1563	2058	132	82	92
Mleczność	0,5—3	1926	2240	116	1825	2236	123	105	99
krów szt.	3—5	2262	2450	108	2380	2850	119	100	86

Gospodarstwa chłopów utrzymujących się tylko z produkcji rolniczej uzyskiwały w badanym okresie wyższe tempo rozwoju hodowli, niż gospodarstwa chłopów-robotników. Wśród tej pierwszej grupy, najwyższym z kolei tempem odznacza się grupa obszarowa od 0,5—3 ha, która w zakresie produkcji mięsa posiada w 1961 r. wskaźnik o 30% wyższy w porównaniu z gospodarstwami chłopów-robotników, w zakresie produkcji mleka o 64%. Gospodarstwa, których właściciele nie pracują poza rolnictwem, ustępują grupie chłopów-robotników, tylko na odcinku mleczności krów.

Interesująco przedstawiają się także dane (tab. 7) przedstawiające różnice w poziomie produkcji pomiędzy gospodarstwami chłopów-robotników a pozostałymi. W roku 1957 nie występowała różnica na nieko-

rzyć chłopów-robotników w zakresie produkcji mięsa oraz mleczności krów, natomiast produkcja mleka w przeliczeniu na 1 ha była w grupie tych ostatnich wyższa. W roku 1961 rozpiętość w poziomie produkcji dla mięsa wzrosła, a dla mleka tylko w grupie obszarowej 0,5—3 ha, natomiast pozostałe wskaźniki dla chłopów-robotników kształtują się nadal korzystnie.

Obserwujemy zatem ciekawe zjawisko, mimo występowania w 1957 r. zdecydowanej przewagi gospodarstw chłopów-robotników na odcinku liczebności pogłowia, to jednak same różnice w poziomie produkcji ważniejszych artykułów zwierzęcych, w szczególności mięsa, w przeliczeniu na 1 ha użytków rolnych, nie wykazują aż tak wielkiego zróżnicowania. W niektórych produktach wskaźniki te przemawiają nawet na niekorzyść chłopów-robotników. Można by więc na podstawie tego wnioskować, że gospodarstwa, których właściciele utrzymują się z pracy na roli, posiadają gospodarkę hodowlaną bardziej intensywną, o czym świadczy wyższa produkcja mięsa, a w niektórych grupach obszarowych także i mleka, w przeliczeniu na 1 ha użytków rolnych mimo znacznie niższej obsady pogłowia. Odnosi się to szczególnie do 1957 r. Można by więc sądzić o występowaniu u chłopów-robotników mniejszej troski o rozwój gospodarstwa, co znajduje odzwierciedlenie w gorszej opiece zootechnicznej i w konsekwencji prowadzi do zmniejszenia produkcji na 1 ha użytków rolnych.

Natomiast mniejsza obsada pogłowia koni i wyższa mleczność krów wskazują na bardziej racjonalne, w warunkach drobnego gospodarstwa chłopskiego, prowadzenie hodowli.

W związku z powyższym, należy stwierdzić, że w gospodarstwach chłopów-robotników produkcja zwierzęca nie znajduje się na niskim poziomie i wykazuje pewne tendencje wzrostowe. Uwarunkowane jest to wieloma czynnikami natury ekonomicznej, wśród których czołowe miejsce zajmują: zasobność w siłę roboczą oraz posiadane narzędzia pracy i wydatki na cele produkcyjne.

Ponieważ wszystkie drobne gospodarstwa rolne cechuje niskie wyposażenie w techniczne środki produkcji, to zasobność w siłę roboczą decyduje o poziomie intensywności gospodarstwa i poziomie produkcji.

Zasobność badanych gospodarstw w siłę roboczą obrazuje tabela 8, która przedstawia zasoby siły roboczej, a nie ilości faktycznie zużyte w gospodarstwie. W rubryce obrazującej ilość zdolnych do pracy osób w przeliczeniu na 100 ha użytków rolnych, ujęte zostały wszystkie osoby zamieszkałe w gospodarstwie i wchodzące w skład rodziny właściciela w granicach wiekowych — dla mężczyzn od 16 do 65 lat, dla kobiet od 16 do 60 lat. W pozycji „zatrudnieni w rolnictwie”, ujęte są osoby w tych samych granicach wiekowych, ale nie uczące się ani nie pracujące stale poza obrębem gospodarstwa.

Z tabeli 8 wynika, że w gospodarstwach chłopów niepracujących poza rolnictwem o obszarze 0,5—3 ha ilość zatrudnionych w rolnictwie wzrosła w roku 1961 w porównaniu z 1957 r. o 20 osób, podczas gdy w tym samym czasie w tej samej grupie obszarowej gospodarstw chłopów-robotników zatrudnienie w rolnictwie zmniejszyło się o 29 osób. Natomiast w grupie obszarowej od 3 do 5 ha, zarówno u chłopów niepra-

Tabela 8

Zasobność w siłę roboczą badanych gospodarstw

Wyszczególnienie	0,5 — 3 ha				3 — 5 ha			
	1957 r.		1961 r.		1957 r.		1961 r.	
	Zdolni do pra- cy na 100 ha	Zatrud- nieni na 100 ha	Zdolni do pra- cy na 100 ha	Zatrud- nieni na 100 ha	Zdolni do pra- cy na 100 ha	Zatrud- nieni na 100 ha	Zdolni do pra- cy na 100 ha	Zatrud- nieni na 100 ha
Ch. N.	209	88	157	108	81	60	69	58
Ch. R.	255	126	265	97	98	48	108	49
Różnica:								
Ch. R. = 100	82	70	59	111	83	125	64	118

cujących, jak też i chłopów-robotników w ilości zatrudnionych przypadających na 100 ha nie ma większych zmian.

Zmiany w ilości zatrudnionych w I grupie obszarowej mogą wynikać z istniejących nadwyżek siły roboczej, które zależnie od sytuacji przeplývają z jednej gałęzi gospodarki narodowej do innej, czyli inaczej mówiąc, z rolnictwa albo do rolnictwa. W przypadku chłopów niepracujących poza rolnictwem w grupie I nastąpiła ta druga możliwość. Można by więc wnioskować że była ona czynnikiem powodującym korzystne zmiany w poziomie intensywności produkcji rolniczej, które w badanym okresie rzeczywiście w tej grupie zaszły.

Ogólnie rzecz biorąc, ilość zatrudnionych w rolnictwie zarówno w przypadku chłopów-robotników, jak też i chłopów niepracujących poza rolnictwem, jest bardzo wysoka. Uzasadnionym wydaje się przypuszczenie, że gospodarstwa chłopów-robotników nie cierpią w zasadzie na brak siły roboczej, w związku z czym czynnik ten, przynajmniej przy obecnej ilości zatrudnionych w rolnictwie, nie powinien mieć ujemnego wpływu na produkcję rolniczą tych gospodarstw.

Podkreślam jednocześnie, że przy zastosowanym sposobie przedstawienia zasobów siły roboczej w rolnictwie, zupełnie nie zostały ujęte rezerwy wynikające z przeznaczenia przez ludność wiejską zatrudnioną poza rolnictwem części pracy dla produkcji rolniczej. U dużej części tej ludności, a szczególnie u właścicieli gospodarstw, pomimo zatrudnienia poza rolnictwem, występuje nadal zjawisko „chłopskiego dnia pracy”, którego długość w okresie letnim wynosi przecież nie 8, jak to jest w przypadku robotnika miejskiego, a 12 czy nawet 14 godzin. Również ten czas przeznaczony na produkcję rolniczą, szczególnie w przypadku mężczyzn, wykorzystany jest bardziej racjonalnie i intensywniej. Wykonują oni w zasadzie tylko prace cięższe, tj. takie, których nie mogą wykonać pozostający w gospodarstwie kobiety i młodzież, jak np. ręczne koszenie, cięższe prace uprawowe, prace przy omłotach itp.

Dodatkowym potwierdzeniem powyższego uogólnienia może być także fakt, że chłopci-robotnicy należne im w zakładzie pracy urlopy wykorzystują w okresie największego natężenia prac w rolnictwie. Jeśliby wiązać zagadnienie siły roboczej w gospodarstwach chłopów-robotników

z produkcją rolniczą, to można by mówić raczej tylko o jej jakości, która może posiadać pewien związek z gorszymi wynikami produkcyjnymi. Mam na myśli pracę gospodarza poza rolnictwem, a więc osoby spełniające jednocześnie rolę kierownika gospodarstwa. Ciężar prowadzenia gospodarstwa spada na barki kobiet, które obciążone gospodarstwem domowym i wychowaniem dzieci, samemu gospodarstwu nie mogą poświęcić większej uwagi. Posiada to zresztą różny wpływ na różne gałęzie produkcji rolniczej. Rozpatrując wskaźniki rozwoju produkcji roślinnej i zwierzęcej w badanych gospodarstwach, dochodzę do wniosku, że hodowla zwierząt, jako gałąź przydomowa otoczona jest większą opieką (którą sprawują w zasadzie kobiety i młodzież) i dlatego wyniki produkcyjne tej gałęzi układają się dla chłopów-robotników pomyślniej aniżeli w produkcji roślinnej.

Dość wyraźne zróżnicowanie występuje także na odcinku wyposażenia gospodarstwa w ważniejsze maszyny i narzędzia rolnicze. Ogólne wyposażenie gospodarstw chłopów-robotników w środki produkcji jest słabsze niż gospodarstw czysto rolniczych. To samo zjawisko występuje także na odcinku wyposażenia w maszyny i narzędzia rolnicze (tab. 9).

Uwidocznilem tylko niektóre ważniejsze maszyny i narzędzia rolnicze, ale zaznaczam, że i dla innych, nie wyszczególnionych, sytuacja kształtuje się w podobny sposób.

Tabela 9

Maszyny i narzędzia rolnicze w sztukach na 100 ha użytków rolnych

Wyszczególnienie	0,5 — 3 ha				3 — 5 ha			
	1957 r.		1961 r.		1957 r.		1961 r.	
	Ch. N.	Ch. R.	Ch. N.	Ch. R.	Ch. N.	Ch. R.	Ch. R.	Ch. N.
Pługi	36	19	40	18	36	32	40	28
Kultywatory	18	9	21	7	25	14	29	18
Siewniki	—	—	6	—	14	9	18	13
Kosiarki	—	—	—	—	4	—	6	2
Kopaczki								
ziemniaczane	—	—	6	—	7	4	11	6

Ostateczne rezultaty działalności produkcyjnej gospodarstw rolnych znajdują odzwierciedlenie w wysokości produkcji rolniczej w przeliczeniu na 1 ha użytków rolnych.

W badanych gospodarstwach rolnych wartość produkcji obliczona na podstawie cen stosowanych przez Instytut Ekonomiki Rolnej do bilansowania ksiąg rachunkowości gospodarstw chłopskich w roku 1960/61 wykazuje także duże zróżnicowanie, zarówno pomiędzy grupami gospodarstw, jak też i w poszczególnych latach.

Jak wynika z tabeli 10, poza 1957 r., gdzie w grupie obszarowej od 3—5 ha wartość produkcji przypadająca na 1 ha użytków rolnych była wyższa w gospodarstwach chłopów-robotników, w pozostałych grupach, a także i dla tej grupy, w 1961 roku wskaźniki układają się niekorzystnie dla gospodarstw, których właściciele pracują poza rolnictwem. Jeśli po-

Tabela 10

Produkcja rolnicza w zł w przeliczeniu na 1 ha użytków rolnych

Wyszczególnienie	0,5 — 3 ha			3 — 5 ha		
	1957 r.	1961 r.	Różnica w zł	1957 r.	1961 r.	Różnica w zł
Ch. N.	16803	22868	+6065	12108	16543	+4435
Ch. R.	13922	16845	+2923	12842	15603	+2761
Różnica + — dla Ch. R.	—2881	—6023	—	+734	—904	—

ziom produkcji w gospodarstwach chłopów-robotników przyjąć za 100 to w 1957 r. w grupie obszarowej 0,5—3 ha u chłopów utrzymujących się z rolnictwa wskaźnik ten wynosi 121, a w 1961 r. 136, natomiast w grupie obszarowej od 3—5 ha w 1957 r. wynosił tylko 94, a już w 1961 r. — 106. Również tempo wzrostu produkcji jest w badanym okresie słabsze w gospodarstwach chłopów-robotników w porównaniu z pozostałymi gospodarstwami. Jeśli poziom produkcji w 1957 r. przyjąć dla wszystkich gospodarstw za 100, to gospodarstwa czysto rolnicze uzyskały wskaźnik w grupie I — 146, a w II — 137, podczas gdy gospodarstwa chłopów-robotników w obydwu grupach obszarowych uzyskały wskaźnik 121.

Ostatnim wskaźnikiem, który pragnę przytoczyć, jest towarowość badanych gospodarstw. Pod względem towarowości gospodarstwa chłopów-robotników uzyskują również niższe wskaźniki.

Tabela 11

Towarowość produkcji rolniczej w badanych gospodarstwach

Wyszczególnienie	Towarowość w procentach produkcji ogólnej			
	0,5 — 3 ha		3 — 5 ha	
	1957 r.	1961 r.	1957 r.	1961 r.
Ch. N.	37,3	48,8	46,9	55,0
Ch. R.	27,1	35,2	39,2	45,7

Aczkolwiek w gospodarstwach chłopów-robotników na przestrzeni badanego okresu towarowość wzrosła, to jednak jej ogólny stopień oraz tempo wzrostu są słabsze niż w gospodarstwach czysto rolniczych.

Na podstawie przedstawionych wyników badań dochodzimy do wniosku, że w gospodarstwach chłopów-robotników, w porównaniu z gospodarstwami rolniczymi, zaczyna zarysowywać się niższy poziom techniczno-ekonomiczny. Nie jest to jeszcze, w chwili obecnej zjawisko groźne niemniej jednak należy sądzić, że w miarę postępującego rozwoju całego rolnictwa, różnica ta będzie się potęgować, powodując wzrost różnicy w poziomie produkcji rolniczej, na niekorzyść gospodarstw chłopów-robotników.

Wydaje się, że zapobieżenie temu zarysowującemu się ujemnemu zjawisku jest możliwe w oparciu o dokonywany się w naszym rolnictwie postęp techniczny oraz racjonalizację produkcji w gospodarstwach chło-

пów-robotników. Warunki ekonomiczne tej części ludności powodują, że jest ona zainteresowana w kontynuowaniu produkcji rolniczej, a czyniony przez nią w tym kierunku wysiłek zespolony z techniczną i fachową pomocą ze strony kółek rolniczych, powinny wywrzeć dodatni wpływ na rozwój produkcji rolniczej również i w tej części gospodarstw chłopskich.

LITERATURA

1. M. Czerniewska: Gospodarstwa biedniaków i gospodarstwa chłopów-robotników w niektórych rejonach Polski w r. 1952/53. „Zagadnienia Ekonomiki Rolnej” nr 4/1955 r.
2. M. Dziewicka: Wpływ zarobkowania chłopów-robotników na produkcję rolną. „Ekonomista” nr 5/1961 r.
3. E. Higbee: American agriculture: geography, resources, conservation, New York, London.
4. Fr. Kolbusz: Niektóre zagadnienia rozwoju produkcji rolniczej w gospodarstwach chłopów-robotników. „Wiś Współczesna” nr 9/1962 r.
5. W. G. Kostiakow i P. P. Liwiakow: Metodologiczskie woprosy rozrabotki perspektiwnowo balansa trudowych resursow. „Woprosy planirowania truda”. Moskwa, 1962 r.
6. H. Mandras: Les paysans et la modernisation de l'agriculture, „Comptendu d'une enquete pilote”. Centre National de la Recherche Scientifique, 1958.
7. H. Röhm: Stellung und Bedeutung des Bodenverbundenen Industriearbeiters in Vergangenheit und Gegenwart, „Berichte über Landwirtschaft”, 1959, XXXVII, Heft 1.
8. K. Sokołowski: Koncentracja i dekoncentracja w rolnictwie polskim. „Studia Ekonomiczne”, PAN-Warszawa, 1961 r.
9. A. Szemberg: Chłopi-robotnicy a produkcja rolna. „Życie Gospodarcze”, nr 25/1960 r.

ФРАНТИШЕК КОЛЬБУШ
Сельскохозяйственная Академия
Краков

ВЛИЯНИЕ НЕСЕЛЬСКОХОЗЯЙСТВЕННЫХ ЗАНЯТИЙ СЕЛЬСКОГО НАСЕЛЕНИЯ НА ИНТЕНСИФИКАЦИЮ ПРОИЗВОДСТВА В ЕДИНОЛИЧНЫХ ХОЗЯЙСТВАХ

Содержание

На основе анкетных исследований проводимых в 1957 г. и 1961 г. в единоличных хозяйствах расположенных на территории Хшановско-Освенчимского промышленного района сделан анализ влияния несельскохозяйственных занятий крестьян на развитие производства в их хозяйствах. В 1957 г. уровень сельскохозяйственного производства в хозяйствах крестьян-рабочих был выше чем в 1961 году. Уровень производства и его товарность в хозяйствах занимающихся исключительно сельским хозяйством выше и по темпам роста сельхозпроизводства на протяжении 1957—1961 гг. они опережают хозяйства крестьян-рабочих.

Среди многих факторов, которые определяют такие соотношения прежде всего следует отметить худшее оснащение хозяйств крестьян-рабочих средствами производства, а также меньшую заботу о развитии хозяйства, вытекающую из меньшей материальной заинтересованности в развитии своего хозяйства.

Тем не менее в настоящее время сельскохозяйственное производство в хозяйствах крестьян-рабочих имеет еще тенденции роста.

FRANCISZEK KOLBUSZ
Agricultural University
Cracow

**INFLUENCE OF THE RURAL PEOPLE'S OUTSIDE WORK UPON
FARMS' INTENSIFICATION**

S u m m a r y

Basing on inquiries of 1957 and 1961 in individual peasant farms situated in Chrzanów—Oświęcim industrial region an analysis of the influence of rural people's outside agriculture earnings upon the development of agricultural production in the farms owned by respective part of population has been done.

In 1957 the level of agricultural production on farms possessed by peasant-workers was running more favourably than in 1961. The level of entire agricultural production and its marketability are higher on purely agricultural farms, and in the period 1957—1961 the rate of growth of the agricultural production on farms owned by peasants living exclusively on agriculture was also more rapid. Among many factors influencing such indices poorer equipment of peasant-laborers' farms and lesser care about their farms' expansion resulting from weaker material interest in their development are to be enumerated in the first turn.

Nevertheless, at present stage, the agricultural production of farms belonging to peasant-laborers still shows growing trend.

